

Stanisław Fel*, Jarosław Kozak**, Marek Wódka***

ZOSTAĆ CZY WRACAĆ? METAFORYCZNIE O REEMIGRACJI POLAKÓW PO BREXICIE

REMAIN OR RETURN? ON THE POST-BREXIT RE-EMIGRATION OF POLES METAPHORICALLY

Abstract

Poles represent one of the largest groups of economic immigrants to the UK. As a result of Brexit, many of them have redefined their migration scenarios, which has affected the economy and some areas of social and cultural life in the UK. This paper presents the results of our original quantitative study conducted in the autumn of 2019 on a sample of 620 Polish respondents living in three locations in England – London, Oxford, and Swindon. The study addresses the question *Do Polish migrants intend to return to Poland, and if they do, when?* and examines to what extent this decision is influenced by the length of their stay in England, by their financial situation, by their knowledge of English, by their ability to assimilate culturally, by how much they miss their family, by homesickness, and by their craving for Polish culture. The article follows the typology of attitudes adopted by Poles towards Brexit, as identified by Agnieszka Trąbka and Paulina Pustułka.

Keywords: Brexit, Polish migrants, economic migration, re-emigration

Wstęp

Decyzja o opuszczeniu Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię stała się przedmiotem debaty publicznej oraz badań naukowych. Jest ona analizowana m.in. w perspektywie politologicznej, ekonomicznej czy socjologicznej. Wielu naukowców bada przyczyny, przebieg i skutki tej

* Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: stanislaw.fel@kul.pl, ORCID ID: 0000-0003-3975-665X

** Badacz niezależny, Swindon, Wielka Brytania, e-mail: sacelan@gmail.com

*** Instytut Nauk Socjologicznych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: marek.wodka@kul.pl, ORCID ID: 0000-0002-0452-5440

decyzji pod kątem stosunków międzynarodowych, handlowych czy też demograficznych (McGhee, Moreh, Vlachantoni, 2017).

Brexit, bo tak zwykliśmy nazywać ten fenomen, to krótsza forma wyrażenia „British exit” określającego proces wystąpienia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej, zgodnie z decyzją podjętą demokratycznie w referendum w sprawie dalszego członkostwa w Unii Europejskiej, które odbyło się 23 czerwca 2016 r. (Biskup, 2018)¹. Mimo jednoznacznego wyniku referendum, do jesieni 2019 r. panowała niepewność co do sposobu i skutków wdrożenia wyrażonej przez Brytyjczyków woli. W efekcie burzy politycznej wokół tzw. miękkiego bądź twardego Brexitu, przesuwanych kilkakrotnie jego terminów, a nawet podnoszonych przez niektóre środowiska społeczne i polityczne postulatów ponownego referendum w tej sprawie, panowało powszechne poczucie niepewności i destabilizacji odczuwane szczególnie przez imigrantów zarobkowych, wśród nich Polaków zaniepokojonych o swoją przyszłość na Wyspach. Badania socjologiczne, które stoją u podstaw niniejszego artykułu zostały przeprowadzone we wrześniu i październiku 2019 r., a więc w okresie takiej właśnie niepewności. Przypomnijmy, że w lipcu 2019 r. nowym premierem został Boris Johnson, który zapowiedział renegocjację warunków Brexitu. Dopiero 20 grudnia 2019 r. niższa izba brytyjskiego parlamentu uchwaliła ustawę zatwierdzającą umowę o wystąpieniu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Jednak nadal nie ustalono warunków Brexitu po okresie przejściowym utrzymującym prawne *status quo* do końca 2020 r. Dodajmy, że umowa ta obszernie – i kosztownie – reguluje sytuację obywateli UE już zamieszkujących w UK.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie – w świetle przeprowadzonych jesienią 2019 r. badań empirycznych – postrzegania Brexitu przez Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii. Będziemy starali się przedstawić siłę oddziaływania decyzji Brytyjczyków w sprawie Brexitu na dylemat Polaków tam pracujących streszczający się w pytaniu „zostać czy wracać?” Podejmiemy też próbę typologizacji postaw polskich emi-

¹ Możliwość taka jest przewidziana prawem Unii Europejskiej, o czym stanowi art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej: „1. Każde Państwo Członkowskie może, zgodnie ze swoimi wymogami konstytucyjnymi, podjąć decyzję o wystąpieniu z Unii. 2. Państwo Członkowskie, które podjęło decyzję o wystąpieniu, notyfikuje swój zamiar Radzie Europejskiej. W świetle wytycznych Rady Europejskiej Unia prowadzi negocjacje i zawiera z tym Państwem umowę określającą warunki jego wystąpienia, uwzględniając ramy jego przyszłych stosunków z Unią. Umowę tę negocjuje się zgodnie z artykułem 218 ustęp 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Jest ona zawierana w imieniu Unii przez Radę, stanowiącą większością kwalifikowaną po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego”. Dz.U.2004.90.864/30 – Traktat o Unii Europejskiej – tekst skonsolidowany uwzględniający zmiany wprowadzone traktatem z Lizbony.

grantów wobec tego dylematu, wykorzystując jedną z dostępnych w badaniach migracyjnych typologii.

Zadanie to wydaje się nietatwe choćby przez sam fakt płynnego charakteru współczesnych migracji. Zdają sobie z tego sprawę uczeni badający migracje w różnych paradygmatach. Typologie są użyteczne dla porządkowania wiedzy, jednak trudne do zastosowania w odniesieniu do migracji, szczególnie poakcesyjnych. Wystarczy tu choćby przywołać stanowisko Louise Ryan, która zwraca uwagę, że współczesną migrację „płynną” należy opisywać raczej w kategoriach trendów i procesów, a nie według typów (Ryan, 2018). Niemniej jednak w najnowszych badaniach migracyjnych stosuje się typologie dla opisanego postaw, niektóre z nich posługują się obrazowymi metaforami. Wystarczy przypomnieć upowszechnione na podstawie badań wśród polskich migrantów w Londynie metafory poszukiwaczy, rezydentów, chomików i bocianów. Przenośnie te dość trafnie ilustrują zarówno reakcje mieszkających w Londynie Polaków na dynamiczne procesy zachodzące na rynku pracy, jak też ich postawy wobec ewentualnego powrotu (Eade, Drinkwater i Garapich, 2007). Metafora „chomików” na określenie tymczasowych migrantów nastawionych na akumulację kapitału w celu inwestycji w kraju pochodzenia, dla których wyjazd stanowi jedno dłuższe przedsięwzięcie, oddawana też bywa przez pojęcie „ciulaczy” (Trevena, 2013). Tego typu migranci utrzymują silne związki z ojczyzną i słabe z krajem przyjmującym, posiadając zazwyczaj podstawowe lub średnie wykształcenie (Engbersen i in., 2013; Szkudlarek, 2019).

W analizie posłużymy się typologią zastosowaną wobec polskich migrantów w Wielkiej Brytanii po referendum na temat Brexitu, autorstwa Agnieszki Trąbki i Pauliny Pustułki. Została ona zaprezentowana w najnowszej ich publikacji *Bees & butterflies: Polish migrants' social anchoring, mobility and risks post-Brexit* (Trąbka, Pustułka, 2020).

Metafora pszczoł, trzmieli, motyli i kokonów

Trąbka i Pustułka zaproponowały typy idealne w rozumieniu weberskim. Pierwszy z nich to pszczoły, które reprezentują typ strategii charakterystyczny dla migranta po rozpoczęciu przez niego działalności gospodarczej. Typ ten znamionuje ludzi, którzy są zakotwiczeni w Wielkiej Brytanii, a zatem nie chcą się dalej przemieszczać. Podobnie jak pszczoły obserwowane w naturze, są aktywni, pracowici i czują, że należą także już do „innej rodziny”. Migranci tej grupy różnią się jednak w zależności od etapu życia i długości pobytu za granicą. Aby odwołać

się do metafory ula, Autorki dzielą ich na trzmiele i pszczoły miodne (Trąbka, Pustułka, 2020). W pierwszej grupie znajdują się przede wszystkim osoby, które przybyły do Wielkiej Brytanii krótko po 2004 r., jako dwudziestolatkowie, a więc tu zaczęli swoje dorosłe życie, znaleźli pierwszą miłość, założyli rodziny, są stabilni zawodowo, nabyli własność, spłacają kredyty hipoteczne itd. Mieli oni wystarczająco dużo czasu na zakotwiczenie. Postrzegani są zatem jako solidni, towarzyscy trzmiele. Chociaż są zirytowani lub zasmuceni wynikiem referendum, osobiście nie odczuwają ryzyka. Często nie mają oni brytyjskiego obywatelstwa, ale stabilizacja zawodowa, zobowiązania kredytowe i posiadane nieruchomości w Wielkiej Brytanii dostarczają im pewności siebie i przekonują, że nikt ich stąd nie wygoni. Dodajmy, że droga do obywatelstwa brytyjskiego Polaków migrantów jest stosunkowo łatwa i zależy głównie od ich własnej woli. Wypracowana sieć kontaktów na Wyspach sprawia, że nie chcą raczej wracać do Polski ani migrować do innego kraju. Niektórzy z nich, pod wpływem właśnie Brexitu, zaczęli interesować się polityką brytyjską, a nawet angażować się politycznie i starać się o paszport brytyjski. Czym zatem różnią się trzmiele od pszczoł miodnych? Ci pierwsi mają obecnie 30–40 lat. Spędzili na obczyźnie już kilkanaście lat. Są bardzo dobrze zakotwiczeni. Ich początki nie były oczywiście łatwe, jednak udało się im pokonać bariery, początkowe wyzwania związane z osadnictwem i zakotwiczeniem społecznym.

Pszczoły miodne to metafora określająca Polaków, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii zaledwie kilka lat temu. Zazwyczaj nie są oni jeszcze uprawnieni do obywatelstwa, nie są tak zakorzenieni jak trzmiele i dopiero regulują prawnie swój stosunek pracy. Chcą jednak tu zostać mimo niepewności generowanej przez Brexit. Nie są jeszcze w stanie zabiegać o kupno mieszkania czy innej nieruchomości, jednak ciężko pracują i gromadzą swój ekonomiczny, społeczny i kulturowy kapitał. Najczęściej dopiero myślą o założeniu rodziny. O ile trzmiele są raczej skłonne zachować *status quo*, pszczoły są zorientowane na zdobywanie nowych obszarów swej aktywności i budowanie sieci kontaktów w kraju osiedlenia.

Kolejna grupa migrantów charakteryzuje się większą skłonnością do ruchliwości. Sklasyfikowani jako motyle, w odróżnieniu od pszczoł, mają większą skłonność do migracji i z różnych powodów ich zakorzenienie jest słabsze. W związku z tym mają wyraźną przewagę w zapanowaniu nad emocjonalnymi i strukturalnymi ryzykami Brexitu. Motyle zwykle nie planują ubiegać się o obywatelstwo, a nawet nie bardzo przejmują się tym, co zrobią Brytyjczycy po Brexicie, ponieważ ich wy-

soka zdolność do ruchliwości wynika zarówno z nabytych umiejętności i posiadanych kompetencji, jak też z dostępu do wiedzy i możliwości.

W kategorii motyli, podobnie jak u pszczoł wyodrębniono trzmiele, wyróżnia się kokony. Kategoria ta obejmuje migrantów adaptujących się do warunków Brexitu, którzy tak naprawdę postrzegają wyjście Wielkiej Brytanii ze struktur Unii Europejskiej jako rodzaj destrukcyjnej zmiany, powodującej traumę i społeczny rozłam. Tym, co odróżnia kokony od pszczoł czy też motyli, jest utrzymujące się u nich od czasu referendum poczucie niepewności. Niepewność ta paraliżuje ich zachowania (Trąbka, Pustułka, 2020).

Zaprezentowana tu typologia polskich badaczek, Agnieszki Trąbki i Pauliny Pustułki, zostanie częściowo zastosowana do zaprezentowania uzyskanych w badaniach wyników.

Podczas przedstawiania wyników badań odwołamy się również do typologii scenariuszy migracyjnych zaproponowanej przez Wioletę Szymczak w książce *Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii. Praca – rodzina – religijność – partycypacja*. Autorka wyróżnia trzy główne typy scenariuszy migracyjnych: otwarte z dwóch stron, otwarte jednostronnie, dwustronnie domknięte. Pierwszy typ charakteryzuje się brakiem sprecyzowanych planów w momencie wyjazdu na emigrację oraz brakiem skonkretyzowanych antycypacji dotyczących przyszłości, stąd scenariusz obustronnie otwarty. W drugim typie jeden z elementów brzegowych jest wyraźnie określony: są to przyczyny, cele wyjazdu lub plany dotyczące przyszłości, związane z powrotem lub pozostaniem na emigracji, w związku z tym nazwany został jednostronnie otwartym. Komponent scenariusza zdefiniowany, określony, zdeklarowany rozumiemy tu bowiem jako „zamknięty”. Trzeci typ cechuje obustronne domknięcie, czyli zdefiniowanie powodów i celów emigracji oraz strategii na pobyt i planów dotyczących przyszłości. Dodatkowo socjolog ta wyróżnia czwarty typ scenariusza, polegający na jego krystalizowaniu się (ku domknięciu lub otwarciu) pod wpływem czasu i doświadczeń na emigracji (Plewko, Szymczak, Adamczyk, 2018, s. 22).

Polacy w Wielkiej Brytanii w świetle najnowszych badań społecznych

W najnowszej literaturze socjologicznej pojawiło się już sporo opracowań bazujących na badaniach empirycznych wśród Polaków w Wielkiej Brytanii. Publikacje te poświęcone są głównie problematyce ryzyka

socjalnego, z jakim mierzą się emigranci polscy po referendum w sprawie Brexitu.

Brexit w obszarze bezpieczeństwa może mieć istotne konsekwencje dla solidarności społecznej w całej Unii Europejskiej (Frerichs i Sankari, 2016). Problem ten wzmaga ostatnio pandemia koronawirusa, będąca – z punktu widzenia solidarności międzynarodowej – sprawdzianem skuteczności polityki wspólnoty europejskiej. W związku z powyższym, w perspektywie szeroko rozumianej wspólnoty państw europejskich, nasuwa się inny problem, który chcemy wyeksponować w prezentowanych niżej badaniach. Jest nim głęboko odczuwalna niepewność migrantów w odniesieniu do ich praw socjalnych. Dotykamy tu pojęcia znanego w socjologii jako prekariat, używanego choćby przez Pierre’a Bourdieu (2008) czy Guya Standinga (2011).

Prekariat w perspektywie Brexitu jest niewątpliwie nowym problemem etyczno-społecznym. Ostatnio zagadnieniem tym zajęli się Ben Gidley, Steve Hanson i Sundas Ali, którzy opublikowali obszerny raport w ramach programu *Foresight Future of Cities* realizowanego na Uniwersytecie Oksfordzkim. Badacze skupili się na miejskich wzorcach tożsamości, przynależności i obywatelstwa na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat, jednak referendum w sprawie Brexitu otworzyło nowe obszary ryzyka, wśród których zidentyfikowano prekariat jako jeden z ważniejszych (Gidley, Hanson, Ali, 2018). W kontekście Brexitu analizuje to zjawisko Ewa Duda-Mikulin, zajmując się sytuacją kobiet na brytyjskim rynku pracy (Duda-Mikulin, 2018).

Obywatele polscy w Wielkiej Brytanii po głosowaniu w sprawie Brexitu są w trakcie przeskalowywania swojej tożsamości przestrzennej. Mamy tu do czynienia ze złożoną tożsamością przestrzenną polskich migrantów; nie jest ona ustalona wyraźnie, lecz obejmuje wiele skali przynależności, od subnarodowej do ponadnarodowej lub postnarodowej (Botterill i Hancock, 2018). Zasadne jest też przypuszczenie, że czynniki ekonomiczne, a więc wzrost cen towarów i deprecjacja funta brytyjskiego, oraz czynniki społeczno-kulturowe, wzrost dyskryminacji i ksenofobii, będą wpływały na bezpieczeństwo polskich emigrantów po Brexicie (Gierczak, 2018), a tym samym czynniki te będą determinować przyszłe ich decyzje co do miejsca pracy i życia.

W naszych analizach ważny punkt odniesienia stanowią wyniki badań z 2016 r., które pokazują, że zdecydowana większość Polaków pozostających na Wyspach (72,0%) będzie dążyć do integracji obywatelskiej w ciągu najbliższych pięciu lat, wiążąc tym samym swój status prawny z państwem brytyjskim, a nie polegając wyłącznie na prawach zagwarantowanych obywatelom Unii Europejskiej. Z tych badań wynika

też, że ani długość pobytu, ani obecność bliskich członków rodziny w Wielkiej Brytanii nie determinują znacząco ich planów. Główną rolę odgrywa świadomość możliwości integracji obywatelskiej (która w dużej mierze zależy od miejsca zamieszkania), czy też realizacji praw członków rodziny na obczyźnie. Zespół z Uniwersytetu w Southampton: Derek McGhee, Chris Moreh i Athina Vlachantoni przeprowadził socjologiczne badania on-line w okresie bezpośrednio poprzedzającym referendum, tj. od 11 do 23 czerwca 2016 r. Na próbie 894 polskich respondentów zbadano postawy emigrantów wobec ewentualnego Brexitu oraz jego wpływ na ich życie (McGhee, Moreh, Vlachantoni, 2017). Biorąc pod uwagę fakt, że nasze badania zostały przeprowadzone jesienią 2019 r., wydają się one cenne pod kątem ewentualnych analiz porównawczych, chociażby ze względu na czas ich realizacji.

Metodologia badań

Niniejszą publikację poprzedziły badania socjologiczne wśród polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii przeprowadzone we wrześniu i październiku 2019 r. w trzech miastach: Londynie, Oksfordzie i Swindon. W związku z tym, choć mowa jest o Zjednoczonym Królestwie, w naszych analizach faktycznie ograniczymy się do Anglii. Trzy wymienione miasta charakteryzują się różną strukturą urbanizacyjną, różnymi warunkami bytowymi, stopą życiową i charakterem pracy zawodowej podejmowanej przez emigrantów z Polski. Londyn jako stolica Wielkiej Brytanii jest niewątpliwie najbardziej zróżnicowanym pod wieloma względami skupiskiem tzw. starej i nowej Polonii, tu niemal każdy może znaleźć pracę w swoim zawodzie. Inaczej wygląda sytuacja Polaków w Oksfordzie, niewielkim mieście, bo liczącym zaledwie 155 tys. mieszkańców, chlubiącym się jednak mianem *city*, bowiem posiada własną katedrę i uniwersytet. Tu Polacy pracują nie tylko w usługach niewymagających wyższych kwalifikacji, ale znajdują też zatrudnienie na stanowiskach naukowych i w administracji dwóch dużych uniwersytetów oraz cieszących się dobrą opinią szpitalach. Swindon z kolei to typowe miasto przemysłowe mające ponad 20,0% więcej mieszkańców niż Oksford, jednak ze statusem *town*, nie ma tu ani katedry, ani uniwersytetu. Jednym z liczących się pracodawców jest przedsiębiorstwo produkujące samochody (Honda), którego władze niedawno zapowiedziały zamknięcie olbrzymiej fabryki w tym mieście.

Autorzy artykułu przeprowadzili badania empiryczne, stosując metodologię badań ilościowych przy wykorzystaniu narzędzia badawczego – kwestionariusza ankiety. Respondenci, w liczbie 620 osób dorosłych,

byli badani metodą ankiety audytoryjnej w głównych skupiskach Polaków, tj. domach polskich, polskich szkołach sobotnich, polskich parafiach katolickich. Polscy emigranci byli pytani głównie: z jakimi planami życiowymi wyemigrowali do Wielkiej Brytanii? Czy Brexit wpływa na ich życiowe decyzje; jeśli tak, to w jaki sposób? Czy zamierzają oni wrócić do Polski, jeśli tak, kiedy? W jaki sposób Brexit wpłynął na tę decyzję? Jakie istotne plany na życie, inicjatywy związane z życiem rodzinnym, pracą zawodową zostały zaniechane po referendum w Wielkiej Brytanii dotyczącym wyjścia Królestwa z Unii Europejskiej? Jakie czynniki społeczne, ekonomiczne, religijne warunkują ich postawy wobec Brexitu? Ogólnie rzecz ujmując, autorzy zmięrali do zbadania, w jakim stopniu Brexit zmienia plany życiowe Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii. Ponieważ badania zostały przeprowadzone na potrzeby szerszego projektu, w niniejszym artykule prezentowane wyniki zostaną zawężone do takich zagadnień, jak: deklarowane decyzje Polaków o powrocie do kraju oraz czynniki społeczne, ekonomiczne i kulturowo-religijne warunkujące te decyzje. Materiał empiryczny został poddany analizom statystycznym w Centrum Analiz Społecznych i Ekonomicznych Wydziału Nauk Społecznych KUL.

Deklaracja powrotu do kraju i jej motywy: analiza danych

Z przeprowadzonych badań wynika, że jesienią 2019 r. sprecyzowanych planów powrotu do Polski nie miał co trzeci mieszkaniec Swindon i Oksfordu (33,9%; 33,5%) i niemal co czwarty zamieszkujący Londyn (27,0%). Wyjazd do ojczyzny w nieokreślonej przyszłości deklarował co trzeci badany w Londynie Polak (33,9%) i nieco mniej zamieszkujących Oksford (29,9%) oraz Swindon (27,0%). Porównywalne wskaźniki zauważono w przypadku planów powrotu w ciągu kilku najbliższych lat. Taką deklarację składali zamieszkujący Oksford (17,3%), co szósty mieszkaniec Londynu (16,9%) oraz Swindon (16,3%). Zdecydowaną decyzję powrotu do Polski w ciągu roku zadeklarowało najwięcej zamieszkujących Londyn i Oksford (8,5% i 7,6%), zaś najmniej chętnymi do opuszczenia Wielkiej Brytanii w najbliższym czasie okazali się mieszkańcy Swindon.

Interesująco różnicuje odpowiedzi respondentów deklaracja pozostania na stałe w Wielkiej Brytanii. W środowisku miasta robotniczego (Swindon) taką deklarację złożyło 17,2% badanych, nieco mniej w dużym mieście (13,2%) i jedynie co dziesiąty zamieszkujący Oksford (10,7%).

Na podstawie przedstawionych wyżej danych z dużym prawdopodobieństwem można wnioskować, iż co czwarty badany planuje powrót

do Polski w ciągu roku bądź w niedalekiej przyszłości, zaś docelowo powrót do ojczyzny deklaruje niemal połowa respondentów.

Biorąc pod uwagę zmienne: płeć, wiek, zdobyte wykształcenie, rodzaj wykonywanej pracy w Anglii, sytuację materialną respondenta, znajomość języka angielskiego, poziom zaangażowania w organizacje polonijne, długość pobytu w Wielkiej Brytanii, zależność statystyczna o widocznej sile zaistniała pomiędzy zmiennymi „rodzaj wykonywanej pracy”, „znajomość języka angielskiego” oraz „czas pobytu na emigracji”.

a) rodzaj wykonywanej pracy

Deklarację powrotu do Polski w nieokreślonej bliżej przyszłości złożył co trzeci pracownik fizyczny (32,3%) i nieco mniej pracujących umysłowo (28,5%). Co piąty pracownik fizyczny pragnął wyjechać do Polski w ciągu kilku lat (20,1%) i zdecydowanie mniej pracowników umysłowych (13,9%). Jeszcze większe różnice zauważono w przypadku planów wyjazdu z Wielkiej Brytanii w ciągu najbliższego roku: co jedenasty respondent pracujący fizycznie zadeklarował wyjazd z Wielkiej Brytanii (8,7%) i niemal dwa razy mniej pracowników umysłowych (4,4%). Chcących pozostać na emigracji odnotowano zdecydowanie więcej spośród umysłowych (17,2%) aniżeli fizycznych pracowników (9,0%). Niezdecydowanych w powyższej kwestii („trudno powiedzieć”) było więcej w grupie pracowników umysłowych aniżeli fizycznych (35,4% wobec 29,2%). Braki danych stwierdzono na tym samym poziomie w obu grupach (po 0,7%).

b) znajomość języka angielskiego

Jeśli chodzi o znajomość języka angielskiego, deklaracja wyjazdu w nieokreślonej przyszłości spada w stosunku do wzrastającego poziomu jego znajomości (słaba lub brak znajomości – 38,5%; komunikatywna – 32,1%; dobra – 31,3%; bardzo dobra – 26,1%). Decyzję o powrocie do kraju w ciągu kilku lat zadeklarował co dziesiąty władający biegle językiem angielskim (10,2%) i niemal dwa razy więcej respondentów deklarujących dobrą znajomość języka (19,4%). Taką samą decyzję powziął co czwarty posługujący się angielskim w stopniu komunikatywnym (23,1%) oraz co piąty mówiący w tym języku w stopniu słabym bądź nieznający w ogóle języka (20,5%). Do jak najszybszego powrotu (w ciągu roku) zdecydowane są dwa razy częściej osoby o komunikatywnej bądź słabej znajomości angielskiego (odpowiednio: 8,2% i 7,7%), aniżeli ci, którzy mówią dobrze lub bardzo dobrze po angielsku (odpowiednio: 4,7% i 6,6%). Osób niezdecydowanych w tej kategorii odnotowano najwięcej w gronie władających angielskim w stopniu dobrym (36,0%) i bardzo dobrym (32,3%). Nieco rzadziej swoje niezdecydowanie wyrażały osoby posługujące się angielskim w stopniu komunikatyw-

nym (26,9%) i co czwarty ankietowany określający swój poziom języka angielskiego jako słaby bądź przyznający się do braku znajomości języka (25,6%).

c) czas pobytu na emigracji

Przyjęto zmienną niezależną „długość pobytu w Wielkiej Brytanii”, w której wyodrębniono pięć przedziałów rozkładem zbliżonych do idealnego rozkładu normalnego pokrywającego się także z zawiłościami historycznymi ekonomii światowej oraz polityki migracyjnej Zjednoczonego Królestwa. Wyodrębniono więc: 1. kategorię osób przybyłych do Anglii przed 1999 r.; 2. migrantów z Polski przybyłych w latach 2000–2004; 3. pierwszą falę tzw. migracji zarobkowej tuż po wejściu Polski w struktury Unii Europejskiej (2005–2009); 4. drugą falę migracji zarobkowej 2010–2014 rozpoczętej tuż po zakończeniu globalnego kryzysu finansowego; 5. ostatnia wyodrębniona grupa poddanych badaniu socjologicznemu to najmłodszy stażem polscy emigranci przybyli do Wielkiej Brytanii po 2015 r.

Co trzeci respondent z najkrótszym stażem emigracyjnym w pierwszych trzech przedziałach pobytu w Anglii zadeklarował powrót do Polski w bliżej nieokreślonej przyszłości (>5 lat – 31,1%; 5–9 lat – 32,0%; 10–15 lat – 30,4%) i podobnie osoby, które wyemigrowały w latach 2000–2004 (27,0%) oraz przed rokiem 1999 (27,6%). Nieco większe różnice rysują się w przypadku respondentów pragnących opuścić Wielką Brytanię w ciągu najbliższych lat bądź najbliższych dwunastu miesięcy. Tu dominują osoby, które stosunkowo niedawno wyjechały za pracą do Anglii (>5 lat – 23,3%; 5–9 lat – 24,7%). Najrzadziej o powrocie do Polski w ciągu kilku lat myślą respondenci z najstarszym stażem emigracyjnym (<20 lat – 6,9%) i co dziesiąta osoba przybyła do Anglii pomiędzy rokiem 2000 a 2004 (9,8%). Deklarujących powrót do Polski w grupie przybyłych zaraz po otwarciu się rynku pracy w 2004 r. odnotowano na poziomie 16,2%. Perspektywę jak najszybszego powrotu wskazuje co dziesiąty badany przybyły do Wielkiej Brytanii po 2015 r. (10,7%) i nieco mniej migrantów przebywających na obczyźnie od 5 do 9 lat (8,2%). Podobny wskaźnik odnotowano w przypadku respondentów przybyłych w pierwszych czterech latach nowego millenium (7,4%). Najmniej deklarujących rychły wyjazd do kraju pochodzenia odnotowano w grupie osób z największym stażem emigracyjnym (3,4%) oraz spośród tych, którzy zdecydowali się na przyjazd w pierwszej fazie emigracji po 2004 r. (4,0%). Najwięcej zdecydowanych kontestatorów reemigracji odnotowano spośród najstarszych emigrantów (34,5%) i tych, którzy wyjechali pomiędzy rokiem 2000 a 2004 (17,2%). Nigdy do Polski nie zamierza wracać co dziesiąty najmłodszy stażem ankietowany emigrant (9,7%) oraz co ósma osoba, która na wyjazd zdecydowała się

5–9 lat temu (12,4%) i w latach 2005–2009 (12,1%). Wyraz swojego niezdecydowania w tej kwestii wykazali respondenci z trzech grup o najstarszym stażu emigracyjnym (15–19 lat – 38,5%; 10–14 lat – 36,8%; <20 lat – 27,6%).

d) inne motywy

Rozłąka z rodziną i osłabienie kontaktów wewnątrzrodzinnych to główne motywy decyzji o powrocie Polaków do kraju (Londyn – 55,8%, Oksford – 54,7%, Swindon – 48,5%). Ponadto ankietowani wskazują na tęsknotę i nostalgię za krajem jako ważne motywy reemigracji (Londyn – 37,6%; Oksford – 34,9%; Swindon – 32,7%). Poprawa standardu życia w Polsce zachęciła do rozważenia powrotu do ojczyzny niemal co trzeciego zamieszkującego Londyn (31,1%), co czwartego Oksford (23,3%) i co piątego Swindon (19,3%). Fakt zanikania kultury polskiej, zwyczajów i tradycji nieco częściej stał się motorem do podjęcia decyzji o reemigracji wśród Polaków mieszkających w Oksfordzie aniżeli w Swindon czy Londynie (odpowiednio: 23,8%; 21,3%; 20,6%).

Innymi wskazywanymi przyczynami powrotu do kraju są multikulturowy charakter społeczeństwa brytyjskiego i jego różniąca się od polskiej aksjologia, na co wskazuje co piąty ankietowany (Oksford – 22,1%; Londyn – 20,0%; Swindon – 18,8%). Tezę o możliwości lepszego wychowania religijnego dzieci w Polsce aniżeli w Wielkiej Brytanii postawiło dwa razy więcej badanych w Oksfordzie (19,2%) aniżeli Londynie (10,3%) i co siódmy Polak ze Swindon (13,9%). Pośród innych motywów przemawiających za powrotem do Polski wymieniano m.in. niepewność po Brexicie, stabilizację emerytalną w Polsce dzięki pobieranej w przyszłości brytyjskiej emeryturze, poczucie osiągnięcia bezpieczeństwa ekonomicznego wskutek zgromadzonych środków finansowych (Swindon – 5,9%; Oksford – 5,2%; Londyn – 4,2%).

Dyskusja i wnioski

Polscy emigranci w Wielkiej Brytanii nie tworzą wyrazistej, jednolitej zbiorowości. Mimo że ich status prawny i finansowy jest różny oraz przyświecają im różne motywy reemigracji, należy się spodziewać powrotu do kraju co najmniej czwartej części Polaków, o ile nie w ciągu bieżącego roku, to z pewnością w ciągu kilku lat. W perspektywie zaś dłuższego, bliżej nieokreślonego czasu, należy prognozować, że co drugi Polak aktualnie przebywający w Anglii wróci do kraju.

Wracając do zaproponowanych przez Trąbkę i Pustulkę kategorii trzmieli, pszczoł miodnych, motyli i kokonów, w ramach podsumowania zaprezentowanych wyżej badań, spróbujemy według nich przedstawić

postawy polskich emigrantów na Wyspach w dobie Brexitu wobec dylematu reemigracji.

Pracownicy fizyczni bardziej są skłonni powracać do Polski aniżeli umysłowi we wszystkich przedziałach czasowych – zarówno w ciągu roku, kilku najbliższych lat, jak też w bliżej nieokreślonej perspektywie czasowej. Być może ma to związek ze wzrostem wynagrodzeń w Polsce oraz rosnącym zapotrzebowaniem na usługi w obszarze budownictwa, produkcji i usług niewymagających wyższych kwalifikacji. Z danych GUS wynika, że tylko w okresie dwunastu miesięcy 2019 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku wzrosło w sektorze przedsiębiorstw o 6,5% (GUS, 2019). Ekonomiści zauważają, że dobra koniunktura na rynku, którą obserwujemy w ostatnich latach, przekłada się na najszybszy w ostatniej dekadzie wzrost mediany wynagrodzeń. Andrzej Kubisiak podkreśla, że relacja mediany do średniej wynagrodzeń nie uległa większym modyfikacjom i nadal sięga ok. 80,0%. Średnie wynagrodzenie na przestrzeni 2016 i 2018 r. rosło z niższą dynamiką niż w przypadku mediany wynagrodzeń, co oznacza przyspieszenie wzrostu płac na niżej płatnych stanowiskach. To z kolei stanowi potwierdzenie tezy o konkurencji na polskim rynku pracy o niewykwalfikowane kadry, co – jego zdaniem – jest efektem czynników podażowych (GUS, 2019)². Pracownicy fizyczni, po przedemigracyjnym doświadczeniu niepewności polskiego rynku pracy, mogą – z dużym prawdopodobieństwem znalezienia dobrze wynagradzanej pracy – ryzykować powrót do kraju. Ich sytuacja odpowiada raczej kategorii kokonów, rzadziej motyli, charakteryzuje się bowiem skupianiem się na sobie i osobistej sytuacji, nie na innych, z którymi mogą nawiązywać kontakty, czy miejscach, w których warto byłoby zasmakować życia (motyle). Działa tu raczej mechanizm niepewności, strachu i wyparcia niż wolności i swobody decyzji. Dobrze ilustruje to przytaczana przez Trąbkę i Pustułkę wypowiedź cytowana z wywiadu poszerzonego: „Jeśli już mnie nie chcą, to zawsze mogę wrócić do Polski” (Trąbka, Pustułka, 2020, s. 12). Gdyby nie ryzyko generowane przez Brexit, z pewnością pracownicy fizyczni zostaliby jeszcze dłużej za granicą.

W kategorii motyli mieszczą się raczej osoby najlepiej sytuowane materialnie. Przy czym zauważalne są tu dwie skrajne tendencje – pierw-

² Również pomiędzy rokiem 2004 a 2010 największy wzrost wynagrodzeń w Polsce wystąpił w grupie technicy i inny średni personel (55,9%) oraz w dwóch najniższej sytuowanych grupach zawodów, tj. pracownicy usług i sprzedawcy (54,8%) oraz pracownicy przy pracach prostych (53,3%) (Zgliczyński, 2013, s. 105). Jednak wówczas istniało w Polsce stosunkowo duże bezrobocie.

szą należy traktować w kategoriach zmiany (motyle), drugą w kategoriach ciągłości (trzmiele). Okazuje się, iż w przypadku osób chcących jak najszybciej wyjechać z Wielkiej Brytanii znaleźli się ci, którzy swoją sytuację materialną ocenili na poziomie wyraźnie dobrym bądź dobrym. Z drugiej strony osoby o niemal identycznym wskaźniku – bardzo dobrze bądź dobrze sytuowane materialnie – nie chcą opuszczać Wysp. I w pierwszej, i w drugiej sytuacji możemy posłużyć się typologią scenariuszy migracyjnych autorstwa Wioletty Szymczak. W pierwszym przypadku typ emigracji należy zaliczyć do kategorii jednostronnie otwartej, w drugim zaś uznać, że mamy do czynienia ze scenariuszem migracji dwustronnie domkniętej (Plewko, Szymczak, Adamczyk, 2018), przy czym założone cele wyjazdu emigracyjnego wydają się krańcowo różne.

W pierwszym przypadku można interpretować deklarację powrotu do Polski jako wywołaną faktem polepszenia swojej pozycji materialnej, a więc osiągnięcia zamierzonego celu, przynajmniej subiektywnie, w stopniu satysfakcjonującym, w drugim – chęć pozostania mimo niepewności generowanej przyszłymi regulacjami spowodowanymi wyjściem ze wspólnoty, można eksplikować jako efekt założonego wcześniej celu emigracji: osiąść na stałe i zakorzenić się w lokalnej społeczności. Osiągnięcie satysfakcjonującego statusu finansowego tylko tę decyzję umacnia. Posługując się typologią Szymczak, możemy mieć tu do czynienia właśnie ze scenariuszem migracyjnym obustronnie domkniętym, na który decydują się osoby posiadające dookreślony cel wyjazdu oraz sprecyzowane plany dotyczące opuszczenia bądź pozostania w Wielkiej Brytanii (2018). W naszym przypadku respondenci z góry zakładali pozostanie na obczyźnie.

Wskaźnik odpowiedzi odnoszących się do powrotu do Polski „w nieokreślonej przyszłości” wzrasta w stosunku do pogarszającej się sytuacji materialnej respondenta, co można próbować objaśniać w ten sposób, iż ci, których sytuacja materialna na emigracji nie osiągnęła założonego pułapu, odkładają tę decyzję, prawdopodobnie kalkulując, iż w dalszym ciągu większe szanse na zmianę swojej sytuacji materialnej widzą na emigracji aniżeli w kraju pochodzenia. Ich zachowanie również bliskie jest charakteryzowanym przez Trąbkę i Pustułkę kokonom. Próbują oni adaptować się do warunków Brexitu, doświadczają jednak czegoś w rodzaju traumy. Przypomnijmy, że tym, co odróżnia kokony od trzmieli, pszczoł czy też motyli, jest utrzymujące się poczucie niepewności paraliżującej ich zdolność podejmowania decyzji.

Częściej wyjazd z Wielkiej Brytanii, co wydaje się oczywiste, deklarują osoby, które gorzej radzą sobie z językiem angielskim. Brak znajo-

mości języka nie pozwala na integrację i zatarcie wszelkich różnic dzielących przybyszów od społeczeństwa kraju goszczącego (Włodarczyk, 2005). Z pewnością nie należą oni do kategorii trzmieli zasymilowanych ze środowiskiem pracy, czy też pszczół, nie charakteryzują się też swoistą wolnością motyli. Przypomnijmy, że decyzję o powrocie do kraju w ciągu kilku najbliższych lat zadeklarował co dziesiąty władający biegle językiem angielskim i niemal dwa razy więcej respondentów deklarujących dobrą znajomość języka. Taką samą decyzję powziął prawie co czwarty posługujący się angielskim w stopniu komunikatywnym. Niewykluczone, że znajomość języka angielskiego jest raczej domeną motyli przystosowanych do mobilności, język angielski dla tej grupy ankietowanych jest narzędziem, które pozwoli im znaleźć dobrą pracę zarówno w Polsce, jak też w innych krajach Unii. Sprawność językowa jest też domeną trzmieli, nie decydują się oni na reemigrację lub wyjazd do innego kraju Unii Europejskiej bądź poza nią, głównie z tego powodu, że zakorzenili się wystarczająco silnie w społeczności lokalnej, ich dzieci uczęszczają tam do szkoły, nabyli oni nieruchomości itp.

Z prezentowanych badań socjologicznych wynika, że czas spędzony na emigracji jest także istotnym czynnikiem wpływającym na decyzję reemigracji. Trzecia część respondentów z najmniejszym stażem emigracyjnym w pierwszych trzech przedziałach pobytu w Zjednoczonym Królestwie deklaruje powrót do Polski w bliżej nieokreślonej przyszłości (możemy ich identyfikować prawdopodobnie jako pszczoły miodne). To od nich – w znacznej mierze – będzie zależeć postać wspólnoty polskiej w Wielkiej Brytanii. Co charakterystyczne w tej grupie, do ojczyzny nigdy nie zamierza wracać jedynie co dziesiąty najmłodszy stażem emigracyjnym badany. Kategorię tę możemy przyporządkować do pszczół choćby z tego względu, że Polacy w tej grupie badanych są młodzi, ambitni, pracowici, użyteczni dla gospodarki, nie zakorzenieni jednak jak trzmiel. Nie paraliżuje ich strach, jak w przypadku kokonów, raczej ich scenariusz migracyjny bliski jest Baumanowskiej kategorii płynnej migracji (Bauman, 2006, 2007; Winogrodzka i Mleczo, 2019).

Wykazana w badaniach siła motywów sentymentalnych, jak tęsknota za rodziną czy nostalgia, koresponduje z innymi badaniami socjologicznymi, z których jasno wynika, iż w dalszym ciągu to właśnie rodzina jest jedną z najbardziej preferowanych wartości w systemie aksjologicznym Polaków. Z raportu CBOS ze stycznia 2019 r. wynika, że szczęście rodzinne zajmuje niezmiennie pierwsze miejsce wśród najważniejszych wartości, jakimi Polacy kierują się w swoim codziennym życiu. W styczniowym badaniu wskazało na nie w tym kontekście aż cztery piąte spośród ogółu ankietowanych (Boguszewski, 2019). Polacy też

wysoko sytuują wartości kulturalne i religijne zagrożone na emigracji. Z jednej strony zanikanie na obczyźnie polskiej kultury, zwyczajów, doświadczenia na co dzień spór aksjologiczny w silnie spluralizowanym społeczeństwie brytyjskim, a z drugiej strony poczucie gwarancji kulturowego i religijnego rozwoju własnego oraz wychowania dzieci w Polsce w środowisku tychże wartości, przemawia za powrotem do kraju. Cechy te zauważalne są w jakimś stopniu w każdej z kategorii (trzmiele, pszczoły, kokony, motyle), w przypadku jednak tych ostatnich odgrywają one znacznie mniejszą rolę. Motyle cechują się wyraźnym poczuciem bycia kosmopolitami.

Uwagę zwraca także element akulturacji i asymilacji emigranta w środowisku, w którym przyszło mu żyć. Słaba znajomość języka w miejscu osiedlenia bądź brak jego znajomości wzmacnia poczucie tęsknoty za najbliższymi. Fakt ten można wyjaśniać poczuciem „odrzućcia” przez kraj przyjmujący spowodowanym brakiem asymilacji z otoczeniem. Deficyt ten czasem rekompensuje przynależność do organizacji polonijnych, która otwiera szereg możliwości integracji i interakcji. Uwidacznia się tutaj istotna rola organizacji polonijnych. Tęsknotę za najbliższymi najrzadziej odczuwali zaangażowani w działalność tego typu organizacji skupiających rodaków.

Na koniec warto podkreślić, że rozważając powrót do Polski, badani brali pod uwagę troskę o religijne wychowanie swoich dzieci. Odnotowywano to w przeprowadzanych badaniach najczęściej w grupie trzydziestolatków, zaś najrzadziej w przypadku granicznych grup wiekowych – najmłodszych i najstarszych uczestników badania.

Wyłaniająca się z zaprezentowanych wyników badań prognoza powrotu do Polski nawet co drugiego emigranta wydaje się wielce prawdopodobna. Powracając do metaforycznych kategorii Trąbki i Pustułki, którymi tylko częściowo posłużyliśmy się w niniejszym studium, wiele będzie zależeć przede wszystkim od dwóch grup, które wyłoniły się w procesie powyższych analiz: od osób niezdecydowanych (kokonów) oraz zdolnych do mobilności i odważnych w podejmowaniu nowych wyzwań młodych pracowników (motyli). Ich (kokonów czy motyli) dylemat „zostać czy wracać” rozgrywa się z pewnością w orbicie ich obecnego doświadczenia braku stabilizacji zawodowej. O ile u tych pierwszych wiąże się to z niechcianym brakiem pewności, tak w miejscu aktualnego przebywania, jak i w kraju pochodzenia, to w przypadku drugich jest kwestią świadomego wyboru. Jednostki te w dalszym ciągu, o ile nie w sensie geograficznym, to na pewno w sensie świadomościowym, znajdują się na etapie poszukiwania stabilności zawodowej i egzystencjalnej.

Bibliografia

- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Biskup, P. (2018). *Brexit – precedens w funkcjonowaniu Unii Europejskiej*. Kancelaria Sejmu RP, INFOS 4(257). Lublin, 25.11.2020.
- Boguszewski, R. (2019). *Rodzina, jej znaczenie i rozumienie. Komunikat z badań CBOS*, nr 22, Warszawa, https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF (dostęp 1.03.2020).
- Botterill, K., Hancock, J. (2019). Rescaling belonging in “Brexit Britain”: Spatial identities and practices of Polish nationals in Scotland after the U.K. Referendum on European Union membership. „*Popul Space Place*“, Vol. 25: e2217. <https://doi.org/10.1002/psp.2217> (dostęp 1.03.2020).
- Bourdieu, P. (2008). Co tworzy klasę społeczną? O teoretycznym i praktycznym istnieniu grup. „*Recykling Idei*”, nr 11, s. 36-46.
- Duda-Mikulini, E.A. (2018). *Gendered migrations and precarity in the postBrexit-vote UK: the case of Polish women as workers and carers*, *Migration and Development*, DOI: 10.1080/21632324.2018.1502004.
- Eade, J., Drinkwater, S., Garapich, M. (2007). Class and Ethnicity: Polish Migrants in London. „*Sociology*“, Vol. 32, s. 259–275.
- Engbersen, G., Snel, E. (2013). Liquid migration. Dynamic and Fluid Patterns of Postaccession Migration Flows. W: B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik (red.), *Mobility in Transition: Migration Patterns after EU Enlargement*. Amsterdam: Amsterdam University Press, s. 21–40.
- Frerichs, S., Sankari, S. (2016). Workers no longer welcome? Europeanization of solidarity in the wake of Brexit. „*Socio-Economic Review*“, Vol. 14, No. 4, s. 840–845, DOI: 10.1093/ser/mww043 (dostęp 1.03.2020).
- Gidley, B., Hanson, S., Ali, S. (2018). *Identity, Belonging & Citizenship in Urban Britain*. Centre for Urban and Community Research, Goldsmiths College, London. https://www.gold.ac.uk/media/documents-by-section/departments/research-centres-and-units/research-centres/centre-for-urban-and-comm/CUCR_FINAL_REPORT.pdf (dostęp 10.03.2020).
- Gierczak, K. (2018). Security of Polish economic migrants in Great Britain in the light of Brexit. „*Scientific Journal of the Military University of Land Forces*“, vol. 50, no. 3(189), s. 25–35, <http://dx.doi.org/10.5604/01.3001.0012.6224> (dostęp 1.03.2020).
- GUS (2019). *Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2019 r.* <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/> (dostęp 6.04.2020).
- Kubisiak, A. (2019). *Mediana płac rośnie najszybciej od dekady*. *Polski Instytut Ekonomiczny*. http://pie.net.pl/wp-content/uploads/2019/11/21_11_2019___Komentarz_mediana.pdf (dostęp 6.04.2020).
- McGhee, D., Moreh, Ch., Vlachantoni, A. (2017). An ‘undeliberate determinacy’? The changing migration strategies of Polish migrants in the UK in times of Brexit. „*Journal of Ethnic and Migration Studies*“, Vol. 43(13), s. 2109–2130, DOI: 10.1080/1369183X.2017.1299622 (dostęp 10.03.2020).
- ONS (2017). Office of National Statistics, UK. *Dataset: Population of the United Kingdom by country of birth and nationality, 24 August 2017*. <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/> (dostęp 17.02.2020).

- Plewko, J., Szymczak, W., Adamczyk, T. (2018). *Doświadczenie rozwoju w życiu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii. Praca – rodzina – religijność – partycypacja*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Ryan, L. (2018). Differentiated Embedding: Polish Migrants in London Negotiating Belonging Over Time. „*Journal of Ethnic and Migration Studies*“, Vol. 44(2), s. 233–251. DOI: 10.1080/1369183X.2017.1341710 (dostęp 17.03.2020).
- Standing, G. (2011). *The Precariat: The New Dangerous Class*. Bloomsbury.
- Szkudlarek, A. (2019). *Brexit i co dalej? Dylematy polskich migrantów poakcesyjnych w Wielkiej Brytanii*. Centre of Migration Research, Uniwersytet Warszawski. <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/18056>, [data dostępu: 17.03.2020].
- Trąbka, A., Pustułka, P. (2020). Bees & butterflies: Polish migrants' social anchoring, mobility and risks post-Brexit. *Journal of Ethnic and Migration Studies*. <https://doi.org/10.1080/1369183X.2020.1711721> (dostęp 17.03.2020).
- Trevena, P. (2013). Why do Highly Educated Migrants Go For Low-skilled Jobs? A Case Study of Polish Graduates Working in London. W: B. Glorius, I. Grabowska-Lusińska, A. Kuvik (red.), *Mobility in Transition: Migration Patterns after EU Enlargement*. Amsterdam: Amsterdam University Press, s. 169- 190.
- Winogrodzka, D., Mleczko, I. (2019). Migracja płynna a prekaryzacja pracy. Przykłady doświadczeń zawodowych młodych migrantów z wybranych miast średniej wielkości w Polsce. „*Migration Studies – Review of Polish Diaspora*”, nr 1 (171), s. 85–104.
- Włodarczyk, K. (2005). Proces adaptacji współczesnych emigrantów polskich do życia w Australii. Ośrodek Badań nad Migracjami, *CMR Working Papers*, nr 3/ (61), Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Zgliczyński, W.S. (2013). Wynagrodzenie minimalne w Polsce. Czy powinno być zróżnicowane regionalnie? W: B. Kłós, A. Grycuk (red.), *Praca Polaków*. Studia BAS Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, s. 97–124.